

# Złoty krążek – Top One

Kiedy stoję w pustym oknie  
I latarni widzę blask  
Różne myśli mi do głowy wciąż przychodzą  
Kiedy deszcz jest - chciałbym słońca  
Kiedy słońce - deszczu chcę  
Pytam siebie co od losu można chcieć  
Gdy pomyślę znów o tobie  
Swoje serce łapię w sieć  
I przy sobie chciałbym ciebie gdzieś tu mieć  
Żyje w nerwach, czas się dłuży  
I tak bardzo cieszę się  
Że to dziś już do ołtarza wiodę cię

Ten krążek, złoty krążek  
Ten złocisty jego blask  
Ten okrągły jego kształt  
Szczęście niesie  
Ten krążek, złoty krążek  
Dziś połączył serca dwa  
Dziś połączył dusze dwie  
Już na wieki

Już garnitur wisi w szafie  
I wypustki widać dwie  
Mama krząta się po kuchni, serce płacze  
Przypomina sobie chwile  
Jak to dobrze było z nim  
Jak potrafił mi ozłocić moje życie  
Nagle w domu ktoś się zjawił  
Zaskrzypiały w kuchni drzwi  
I ujrzałem w nich przepiękna twoja postać  
Na niej biała suknia cudna  
A na głowie welon był  
Teraz gotów byłem z nią do ślubu iść

Ten krążek, złoty krążek

Ten złocisty jego blask  
Ten okrągły jego kształt  
Szczęście niesie  
Ten krążek, złoty krążek  
Dziś połączył serca dwa  
Dziś połączył dusze dwie  
Już na wieki

Ksiądz w kościele ciebie pyta  
Czy za męża zgadzasz się  
Pojąć tego, wybranego, z twoich snów  
Mówisz : Tak, ja go kocham  
Ja z nim szczęście dzielić chcę  
I obrączkę złotą miękko wkładasz mi  
Potem kwiaty, gratulację  
Mówią: Fajną żonę masz  
Pocałunki i życzenia naszych gości  
Pełna gala, boski nastrój  
Goście życzą nam sto lat  
Może spełnią się życzenia, gdy Bóg da

Ten krążek, złoty krążek  
Ten złocisty jego blask  
Ten okrągły jego kształt  
Szczęście niesie  
Ten krążek, złoty krążek  
Dziś połączył serca dwa  
Dziś połączył dusze dwie  
Już na wieki  
Ten krążek, złoty krążek  
Ten złocisty jego blask  
Ten okrągły jego kształt  
Szczęście niesie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych